

Olga Ziółkowska 
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań
olga.ziolkowska@amu.edu.pl

Aleksandra Deskur 
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn
aleksandra.deskur@uwm.edu.pl

Ewa Nowak-Pasterska 
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań
ewa.n@amu.edu.pl

Dorota Rojszczak-Robińska 
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań
dorroj@amu.edu.pl

Magdalena Wismont 
Uniwersytet Łódzki, Łódź
magdalena.wismont@filologia.uni.lodz.pl

Kinga Zalejarz 
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań
kinga.zalejarz@amu.edu.pl

SPECYFIKA STAROPOLSZCZYZNY A ANOTACJA GRAMATYCZNA CZYM BYŁO DAWNE SIĘ?¹

Słowa klucze: staropolskie apokryfy Nowego Testamentu, średniowieczna polszczyzna, anotacja gramatyczna, gramatyzacja, zaimek zwrotny, partykuła *się*

Keywords: Old Polish New Testament Apocrypha, medieval Polish language, grammatical annotation, grammaticalisation, reflexive pronoun, participle *się*

Prezentowany artykuł jest kolejnym z cyklu *Specyfika staropolszczyzny a anotacja gramatyczna*, powstałego jako efekt prac nad projektem zatytułowanym „Początki języka polskiego i kultury religijnej w świetle średniowiecznych apokryfów Nowego Testamentu. Uniwersalne narzędzie do badań polskich tekstów apokryficznych”,

¹ Artykuł realizowany w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki; projekt nr 2017/26/E/HS2/00083: „Początki języka polskiego i kultury religijnej w świetle średniowiecznych apokryfów Nowego Testamentu. Uniwersalne narzędzie do badań polskich tekstów apokryficznych” pod kierownictwem Doroty Rojszczak-Robińskiej. Udział współautorów jest równy i wynosi po 16,67%.

realizowanym w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki. Wcześniejsze artykuły dotyczyły ogólnej problematyki anotacji oraz wiążącej się z nią konieczności opracowania siatki klas i kategorii (Deskur, Nowak-Pasterska, Rojszczak-Robińska, Stelmach, Wismont, Zalejarz, Ziółkowska 2022), potrzeby wprowadzenia nowych wartości kategorii gramatycznych (Rojszczak-Robińska, Wismont, Zalejarz, Deskur, Nowak-Pasterska 2023) czy drugiego poziomu anotacji (Stelmach, Wismont, Zalejarz, Nowak-Pasterska, Rojszczak-Robińska 2023), a także trudności związanych z lematyzacją tekstu dawnego (Wismont, Zalejarz, Nowak-Pasterska, Rojszczak-Robińska 2024). Celem niniejszego opracowania jest natomiast przyjrzenie się jednemu wyrazowi z okresu krystalizowania się jego funkcji składniowych, które w wielu konkretnych wystąpieniach trudno rozdzielić. Wyraz tekstowy *się* (w apokryfach również w formach *si* i *sie*) przysporzył niemałych trudności w procesie ręcznej anotacji tekstów staropolskich, zarówno w przypisywaniu go do określonej klasy gramatycznej, jak i w związku z koniecznością opatrzenia go pewną etykietą słownikową – lematem.

Z tym leksemem mierzyli się także badacze współczesnej polszczyzny, np. Alina Kępińska (2001), Anna Drogosz (2005, 2008, 2010), Aleksander Kiklewicz (2012a, 2012b). Jednak ich propozycje nie mogły być w sposób bezpośredni przeniesione na grunt badań średniowiecznej polszczyzny – przede wszystkim z powodu wykorzystywanych przez autorów narzędzi, tj. odwoływania się do własnej kompetencji językowej oraz substytucji prowadzącej do zweryfikowania poszczególnych konstrukcji. Badacz staropolszczyzny nie ma kompetencji pozwalającej w ten sposób analizować język dawny (zob. Janowska, Pastuchowa 1995). Pozostają mu gramatyki historyczne, słowniki i anotowane korpusy tekstów późniejszych.

1. *Się* w gramatykach historycznych

W gramatykach historycznych *się* występuje w bardzo różnych miejscach opisu systemu. Mowa jest m.in. o zaimku zwrotnym *się* z paradygmatem defektywnym, bo pozbawionym formy mianownika i występującym wyłącznie w liczbie pojedynczej, będącym kontynuantem prasłowiańskiego zaimka o formach zależnych: D. *sebe*, C. *sobě//sebě//si*, B. *sebel//sě//sě*, N. *sobojŏ*, Ms. *sobě//sebě* (Klemensiewicz, Lehr-Splawinski, Urbańczyk 1981: 321; Długosz-Kurczabowa, Dubisz 2006: 229). Podkreśla się przy tym, że forma enklityczna biernika (staropolskie *się//sie*) często nie ma już charakteru zaimkowego, lecz pełni funkcję morfemu słowotwórczego służącego tworzeniu czasowników nieprzechodnich od przechodnich (np. *toczyć się* : *toczyć*), a także morfemu fleksyjnego przy tworzeniu form bezosobowych typu *mówi się* i strony biernej (np. *dom buduje się szybko*) (Długosz-Kurczabowa, Dubisz 2006: 229). Jeśli chodzi o udział *się* w tworzeniu czasowników w stronie zwrotnej, wspomina się o nim już w odniesieniu do języka praindoeuropejskiego, w którym to wyróżnia

się dwie wartości strony – obok czynnej także bierno-zwrotną, służącą wyrażaniu bierności, zwrotności lub wzajemności danego czasownika. Strona ta w języku prasłowiańskim nie przybierała form prostych, a jedynie złożone – poprzez połączenie odpowiedniego imiesłowu z posiłkowym *być* (psł. **byti*) bądź czasownika w stronie czynnej z zaimkiem zwrotnym w formie biernika *sę* (por. scs. *bojati sę*, *moliti sę*) lub celownika *si* (por. scs. *pominati si* ‘myśleć, mniemać’) (ibid.: 281–282). Polszczyzna zasadniczo odziedziczyła z prasłowiańszczyzny repertuar środków językowych służących wyrażaniu kategorii strony, w tym także konstrukcję strony zwrotnej, złożoną z czasownika w stronie czynnej i morfemu *się*, często jednak nazywanego przez autorów gramatyk biernikiem zaimka zwrotnego (ibid.: 316–317).

Stanisław Rospond wymienia wyraz *się* tylko przy okazji omawiania deklinacji zaimków, a jedyną kwestią, którą się zajmuje, jest repartycja form *się* i *sie* (zob. Rospond 2005: 60)².

Zdawkowe opisy leksemu *się* w gramatykach historycznych nie ułatwiały decyzji o tym, jak go traktować w procesie anotacji gramatycznej tekstów staropolskich. Charakterystyka *się* w gramatykach historycznych i jego klasyfikacja zależą od specyfiki opracowania i jego celu, dlatego też uogólniające ujęcie zaproponowane w podręcznikach nie było możliwe do zastosowania przy jednostkowej analizie (o czym szczegółowo w punkcie 4).

Współcześnie *się* można rozumieć różnie, w związku z czym istnieje wiele możliwości jego kwalifikacji językowej. Wśród funkcji, które pełni *się*, wymieniano wyrażanie znaczeń wskazujących na procesy samoistne lub dokonane przez nieznanego sprawcę, procesy zachodzące bez udziału woli, czynności wykonywane wzajemnie, tworzenie konstrukcji nieosobowych (gdy wykonawca czynności jest nieistotny) oraz konstrukcji oznaczających czynność wykonywaną dla własnego pożytku (ale przez pośrednika); mówiono o sytuacjach, gdy podmiot wykonuje czynność, której sam jest przedmiotem, a także określano omawiany element jako „nieodłączną część czasownika” (Mizerski 2005: 101). Poza tym uznaje się, że postfiks *się* dodany do czasownika może oznaczać większą intensywność akcji podmiotu, czynność dotyczącą podmiotu w liczbie mnogiej, wykonywanie czynności własnym ciałem i podleganie działaniom niezależnym od własnej woli (ibid.: 56).

2 Stanisław Rospond wskazuje, że ich występowanie po czasowniku było zależne od terytorium – w Wielkopolsce i na Mazowszu funkcjonowała forma z nosówką (*się*), w Małopolsce i na Śląsku natomiast występowały formy beznosówkowe (*sie*). Ponadto po przyimkach postać zaimka na całym terenie Polski była taka sama – wszędzie pojawiała się nosówka, np. *przed się* (Rospond 2005: 157).

2. *Się* w słownikach dawnej polszczyzny

W SStp stwierdzono, że *się/sie* może być po pierwsze formą biernika zaimka zwrotnego odsyłającego po przyimkach do podmiotu (np. *Jako prawie wiemy i świadczymy, iż kazął za się dać zastawę w dziesiąci grzywień*³). Według tego słownika *się* może przekształcić czasownik w zwrotny (np. *Obiął się tomu, czoł jeść wrzemienego*). Poza tym występuje z czasownikiem w funkcji biernej: a) w funkcji strony biernej (np. *Święć się imię twe*), b) w funkcji bierno-rezultatywnej (np. *Dziewki Syjon radujcie się w krolu swoim*), c) w funkcji bierno-rezultatywnej samoistnej (np. *Użytki płodzą się krolom*). Pojawiając się przy czasowniku, może wyrażać czynność wzajemną (np. *Długo biwszy się s nim*), minimalne zróżnicowanie znaczeniowo-stylistyczne wobec odpowiednich czasowników bez *się* (np. *Pośpieszychą się do kościoła*) czy też zróżnicowanie semantyczne w stosunku do odpowiedniego czasownika bez *się* (np. *Ucieczmy się dzisiaj k nie*). Ponadto używane jest przy czasownikach występujących wyłącznie z *się* (tzw. *reflexiva tantum*) (np. *Jenże dotyka gor i kurzą się*), przy czasownikach jako wykładnik formy bezosobowej (np. *Czcie się tako we Księgach Sędskich*), a także w tłumaczeniu łacińskiej konstrukcji składniowej (*acc. cum inf.*) (np. *Jan wyznał się to uczynić*). W SStp pojawia się również informacja o występowaniu formy *si* jako rezultatu redukcji poakcentowego *się* lub *sie* (np. *ostał si*) (SStp VIII: 193–198). Jak widać, w SStp uwzględniono różne funkcje *się*, których jednak nie można bezpośrednio przenieść na wyodrębnienie konkretnych klas w anotacji gramatycznej. W SPJS natomiast leksem ten kwalifikowany jest zawsze do grupy zaimków.

3. *Się* w korpusach języka polskiego

Twórcy korpusów internetowych, takich jak Elektroniczny Korpus Tekstów Polskich z XVII i XVIII w. (KorBa) i Narodowy Korpus Języka Polskiego (NKJP), stanęli przed koniecznością anotowania *się*. Przyjęli następujące rozwiązania:

W KorBa w klasie podstawowej zaimków wyróżniono tylko trzy fleksemy: zaimek nietrzecioosobowy (lemat JA, TY, MY, WY), zaimek trzecioosobowy (lemat ON) oraz zaimek SIEBIE z formą podstawową w bierniku liczby pojedynczej. Z kolei *się* zawsze jest anotowane jako partykuła [*się:part*], a forma podstawowa wyrazów należących do tej klasy to niewokaliczna forma poszczególnych fleksemów (Gruszczyński, Bronikowska 2024). Nie wyodrębniono osobnych lematów dla wariantów fonetycznych. Twórcy korpusu nie anotują *się* jako formy biernika zaimka osobowego, nawet w zdaniach typu:

3 Przykłady w postaci transkrypcji przytaczamy za SPJS.

y ná koniu przed [przed:prep:acc:nwok] się [się:part] ią położył y odiachał

W instrukcji NKJP użytkownik otrzymuje następującą informację: „Segment *się* ze względu na trudności interpretacyjne jest traktowany zawsze jako wykładnik samodzielnego nieodmiennego leksemu *SIĘ* (kublikowego)” (Woliński 2003: 51). Kubliki to klasa rozumiana przez autorów szeroko, odpowiadająca partykuło-przysłówkom (ibid.: 52), niespójna semantycznie i dystrybucyjnie, a należące do niej leksemy są nieodmienne. Od przysłówków odróżnia je to, że mogą modyfikować różne klasy (Szałkiewicz 2013: 144). Wyróżniono też osobną klasę „zaimek *SIEBIE*”, jednoelementową, której „jedynym składnikiem jest fleksem *SIEBIE*, odmienny wyłącznie przez przypadek, zawierający trzy formy [...]” (NKJP 2012: 75), tj. *siebie*, *sobie*, *sobą*.

Faktycznie wszystkie formy *SIĘ* zostały zaanotowane jako kubliki, tak w korpusie anotowanym ręcznie, jak i automatycznie. Pewnym zaskoczeniem dla użytkownika jest odkrycie, że beznosówkowa forma *sie* w korpusie zrównoważonym otrzymała kwalifikatory adj:pl. Autorzy korpusu nie przewidzieli prawdopodobnie wystąpienia wariantów⁴. W efekcie *SIE* w użyciach typu *łogrząć sie*, *martwić sie*, *przekwalifikować sie* zostało automatycznie zaanotowane jako forma przymiotnikowa w mianowniku liczby mnogiej w stopniu równym od *SI* (zob. ilustr. 1–2).

Pollqarp search engine for NKJP data

QUERY
SETTINGS
FILE A BUG
HELP

Query: sie

Corpus: balanced NKJP subcorpus (300M segments)

Search

Results

Found 1000 results
Displaying results 1—10

1. ... Cheba że **sie** [si:adj:pl:nom:m2:pos] posunął. Tak że
2. być sam. - Niech **sie** [si:adj:pl:nom:m2:pos] pan nie martwi, jego
3. swoją ukochaną polankę, przywiozł **sie** [si:adj:pl:nom:m2:pos] do drzewa...
4. un może wpod tutej czasem **sie** [si:adj:pl:nom:m2:pos] łogrząć. Napić. Wile
5. - A nie, żeby **sie** [si:adj:pl:nom:m2:pos] nie zakopał. Un jak
6. obstawie taki, bo boł **sie** [si:adj:pl:nom:m2:pos] . że go partyzanci rozwalą
7. , drewno jest. Jakby **sie** [si:adj:pl:nom:m2:pos] łoziebiło, można napolić.
8. . A przed tym warto **sie** [si:adj:pl:nom:m2:pos] zaszczepić. - Co?
9. końcu wykombinował: - Niech **sie** [si:adj:pl:nom:m2:pos] pan nie martwi. Bedzie
10. komplikacjach. - Nie ma **sie** [si:adj:pl:nom:m2:pos] co martwić, bo włosy

Ilustracja 1. Anotacja *sie* w zbalansowanym podkorpusie NKJP (źródło: <https://nkjp.pl/pollqarp/nkjp300/query/>, dostęp: 13 II 2025)

4 Choć w korpusie anotowanym ręcznie *sie* otrzymało komentarz gramatyczny zgodny z deklarowanym w instrukcji.

Poliqarp search engine for NKJP data

QUERY
SETTINGS
FILE A BUG
HELP

Query:

Corpus:

Results

Found 1000 results
Displaying results 1—10

1.	lutego). Spotkania cieszą się [si:adj:pl:nom:m2:pos] dość wysoką frekwencją, w
2.	czas, że musiałam się [si:adj:pl:nom:m2:pos] przekwalifikować. Historii uczy się
3.	i sportowiec. Zawody odbyły się [si:adj:pl:nom:m2:pos] na wodach Zalewu Żegrzyńskiego.
4.	kole w Dosinie dwudziestokilkulatki spotykają się [si:adj:pl:nom:m2:pos] z paniami po siedemdziesiątce.
5.	kole w Dosinie dwudziestokilkulatki spotykają się [si:adj:pl:nom:m2:pos] z paniami po siedemdziesiątce.
6.	, w momencie kiedy skończy się [si:adj:pl:nom:m2:pos] remont torów; ale to
7.	o 30 minut, bo się [si:adj:pl:nom:m2:pos] trakcja zerwała gdzieś, ale
8.	, żeby ludzie nie mieli się [si:adj:pl:nom:m2:pos] gdzie przesiąść. O 18
9.	godziny". I nikt się [si:adj:pl:nom:m2:pos] nie zastanawia, że z
10.	z tyłu FSO ciężko jest się [si:adj:pl:nom:m2:pos] w cokolwiek przesiąść. Bo

Ilustracja 2. Anotacja *sie* w pełnym korpusie NKJP (źródło: <https://nkjp.pl/poliqarp/nkjp1800/query/>, dostęp: 13 II 2025)

Podobnie wariant *SI*, który w korpusie występuje zaskakująco wiele razy, nie został zaanotowany jako kublik (zob. ilustr. 3–4).

Poliqarp search engine for NKJP data

QUERY
SETTINGS
FILE A BUG
HELP

Query:

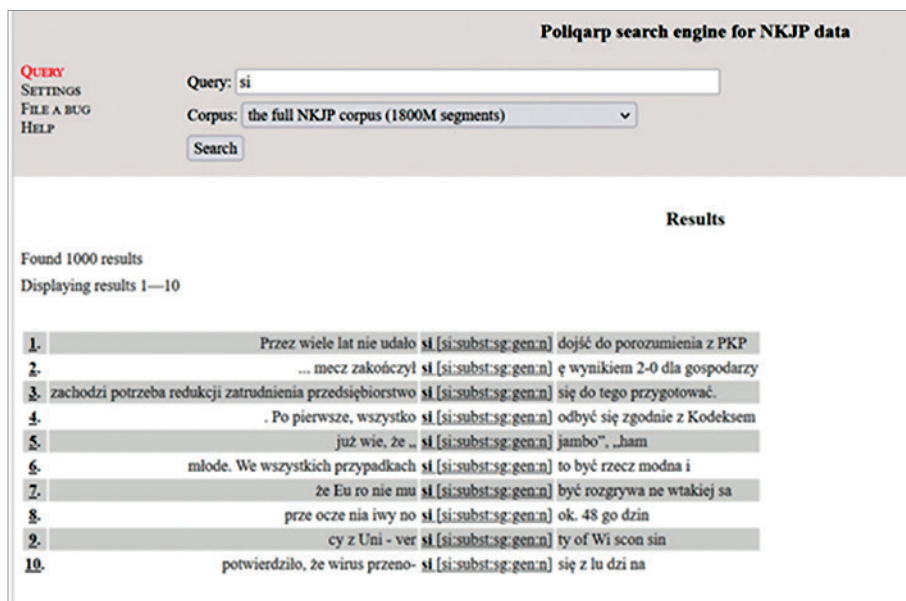
Corpus:

Results

Found 592 results
Displaying results 1—10

1.	. Albo ma, albo si [si:subst:sg:gen:n] . Albo-albo.
2.	krainy. Gdzie brzmi słodkiego si [si:subst:sg:gen:n] nuta pieszczona!..
3.	po rymie był refren, si [si:subst:sg:gen:n] bon si bon, bum
4.	był refren, si bon si [si:subst:sg:gen:n] bon, bum tarara,
5.	, bum tarara, bum si [si:subst:sg:gen:n] bon, si bon bum
6.	, bum si bon, si [si:subst:sg:gen:n] bon bum, a kładeczka
7.	z francuska, jak to si [si:subst:sg:gen:n] bon z piosenki, pastor
8.	Liw mi! Dont ju si [si:subst:sg:gen:n] , ajm a famous dakter
9.	borg. A tam hara si [si:subst:sg:gen:n] leji. Siedzą trzej atleci
10.	. - A zdarza, si [si:subst:sg:gen:n] zdarza - westchnął pedel.

Ilustracja 3. Anotacja *si* w zbalansowanym korpusie NKJP (źródło: <https://nkjp.pl/poliqarp/nkjp300/query/>, dostęp: 13 II 2025)



Ilustracja 4. Anotacja *si* w pełnym korpusie NKJP (źródło: <https://nkjp.pl/poliqarp/nkjp1800/query/>, dostęp: 13 II 2025)

Wszystkie te użycia zostały automatycznie zaanotowane jako genetyw liczby pojedynczej rodzaju nijakiego rzeczownika SI, niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z elementem obcojęzycznym (*si bon*, *dont ju si*), złym podziałem wyrazu (*mu si*, *si ę*), wykładnikiem bezosobowości (*zdarza si*) czy zwrotności (*spotkać si*).

4. Się w narzędziu *Apocrypha*. Rozważane możliwości

Podczas wyodrębniania klas gramatycznych dla materiału staropolskiego musieliśmy przyjąć przede wszystkim kryterium semantyczne, a nie morfosyntaktyczne, jak w KorBa. Widać to szczególnie w odniesieniu do możliwości traktowania *się* jako zaimka jak w SPJS. Ciężar spójności w staropolszczyźnie leżał po stronie treści, nie formy (zob. np. Krążyńska 2010; Krążyńska, Mika, Słoboda 2015: 104–105), dlatego to semantyka miała dla nas większe znaczenie – wyszliśmy od specyfiki tekstów, które anotowaliśmy. W anotacji gramatycznej z użyciem narzędzia *Apocrypha* zaimki mogą trafić do jednej z czterech klas: *pron_subst*, *pron_adj*, *pron_num* i *pron_adv*.

W wypadku zaimków zdecydowano się na podział uwzględniający zarówno kryterium semantyczne, jak i formalne. Zaimki zostały podzielone na kilka odrębnych klas, pod względem gramatycznym odpowiadających poszczególnym częściom

mowy. Nie uwzględniono natomiast podziału funkcjonalnego (na zaimek dzierżawczy, osobowy itd.) (Rojszczak-Robińska, Nowak-Pasterska, Wismont, Zalejarz b.d.).

Decyzja taka podyktowana została specyfiką zaimka: nie ma on własnej semantyki, odnosi się do tego samego referenta, co inny wyraz w zdaniu/kontekście. Zaimek może zastępować rzeczownik, przymiotnik, liczebnik lub przysłówkę, co sprawia, że specyficznej referencji tej części mowy towarzyszy duże zróżnicowanie formalne, gdyż zaimki (z wyjątkiem przysłownego) przejmują wartości kategorii wyrazów, do których się odnoszą. W narzędziu *Apocrypha* zatem zaimek rzeczowny (pron_subst) ma przypisane takie same kategorie jak rzeczownik (subst), zaimek przymiotny (pron_adj) – jak przymiotnik, a zaimek liczebnny (pron_num) – takie same jak liczebnik.

Wyraz *się* tylko częściowo wpisuje się w przyjęty przez nas podział zaimków, mianowicie tylko wtedy, gdy stanowi biernik lub dopełniacz zaimka rzeczownego:

Zasmęciwszy się nasilnie, jał wielkie udręczenie mieć nie telko sam o sie, ale o swą oblubienicę Maryją, iżę wiedział, iż jest ona czysta i dostojna dziewica (RP54/8–12)⁵.

Wierzyć też temu mamy, iżę był przyjął człowieka formę na sie, w ktorej by mógł Boga uznać albo sie z nim umówić, bo jako minią, iż był w duchownej albo we mni-skiej postawie przyszedł (RP198/11–16).

A widząc Piłat, iż przyjęli pomstę na sie i na syny swoje, kazał dać wody i umył ręce (RD172/9–12).

Gdy *się* stanowi wykładnik zwrotności, sytuacja się komplikuje – zwrotność jako potencjalne kryterium wydzielenia osobnej klasy nie wpasowuje się w wypracowany przez nas podział zaimków oraz idący za nim zestaw kategorii gramatycznych możliwych do przypisania omawianemu wyrazowi. Podobny brak zgodności dotyczy semantycznej kategorii nieokreśloności (jak w zdaniach: *święty Maciej rzekł „sogolla”, ktore sie mieni chleb cielesny* RP278/15–16; *Co sie wam widzi?* RP415/19–20). Gdyby na ich podstawie utworzyć dwie dodatkowe klasy, np. zaimek zwrotny i nieokreślony, kryterium ich wyróżniania byłoby inne niż dla pozostałych zaimków. Podjęto zatem decyzję, że zwrotność i nieokreśloność nie będą podstawą do wyróżnienia odrębnych klas. Zaimki nieokreślone przypisane zostają do klas odpowiadających ich właściwościom gramatycznym.

5 Wszystkie przykłady podajemy za stroną *Apocrypha* (apocrypha.amu.edu.pl). Lokalizując przykład, podajemy skrót tekstu, numer karty i po ukośniku zakres wersów. Skróty tekstów: EN – *Ewangelia Nikodema*, HTK – *Historia Trzech Kroi*, RD – *Rozmyślania dominikańskie*, RP – *Rozmyślanie przemyskie*, Sch – *Sprawa chędogo*, ŻPK – *Żywot Pana Jezusa Krysta*. Za tą stroną cytujemy także źródła łacińskie i teksty transkrypcji innych badaczy.

Wypracowany podział zaimków nie odpowiada również sytuacji odwrotnej – gdy *się* jest wykładnikiem informacji gramatycznej, np. zwrotności, bierności lub bezosobowości, czy też morfemem słowotwórczym.

Rozwiązanie, które nasuwało się jako najbardziej oczywiste, to potraktowanie *się* jako morfemu słowotwórczego i w związku z tym anotowanie form w zdaniach typu *Piłat, to usłyszawszy, jeszcze **się** barziej **lękt** tych słów* (ŻPJK89r/13) jako pseudo-imiesłowu rodzaju męskiego liczby pojedynczej (praet sg:m) z lematem nieciągłym LĘKAĆ SIE. Taka anotacja rodziłaby wiele problemów w jednoznaczności anotacji, zarówno dla potencjalnego użytkownika, jak i samych anotatorów.

W anotacji problematyczne byłyby fragmenty, w których dwóm czasownikom zwrotnym towarzyszy tylko jedno *się*:

A to usłyszawszy, ona wszystka wielkość świętych tym więcej się weselili a radowali (EN138r/14–16).

Zaanotowanie obu z lematem nieciągłym (WESELIĆ SIE, RADOWAĆ SIE) za fałszowałoby frekwencję występowania morfemu *się* w tekstach dawnych (w wyszukiwarkach leksykalnych wyszukiwane byłoby tylko po lematach nieciągłych, ponieważ nie funkcjonowałyby jako osobna klasa). Ewentualnie to anotator musiałby zdecydować, do którego czasownika przyłączyć *się*. Najprostsze oczywiście jest połączenie go z tym czasownikiem, który linearnie znajduje się najbliżej. W efekcie drugi czasownik przestałby być wyszukiwany pod lematem nieciągłym i zaczął funkcjonować jako dwie osobne lemmy (w wypadku cytowanego zdania RADOWAĆ i RADOWAĆ SIE), a tym samym czasownik zwrotny po anotacji przestawałby być identyfikowany jako zwrotny.

Sprawa komplikuje się jeszcze bardziej, gdy SIE występuje pomiędzy dwiema formami, z których żadna nie jest czasownikiem w formie osobowej, jak w przykładzie poniżej, gdzie *się* mogło oznaczać zwrotność zarówno imiesłowu (*weselęcy*), jak i rzeczownika odczasownikowego (*narodzenie*)⁶:

Takoż ta oba wielką radość i wielkie wiesiele mi<a>ła, weselęcy się narodzenia takiego błogosławionego dzieciątka (RP10/9–12).

Rozważaliśmy też rozwiązanie następujące: anotacja leksemu nieciągłego typu *radować się* wtedy, gdy w słownikach historycznych *się* jest elementem formy hasłowej. Niejednoznaczność i niepełność słowników powodowałaby jednak trudności w anotowaniu. Po pierwsze, SPXVI jest nieukończony. Po drugie, w materiale znaleziono formy nienotowane przez słowniki (Nowak-Pasterska, Rojszczak-Robińska, Stelmach, Wismont, Zalejarz, Deskur 2023). Po trzecie, twórcy SStp i SPXVI są niekonsekwentni. Wprawdzie zwrócili oni uwagę na postmorfologiczny charakter

6 Sytuacje, w których *się* występuje przy rzeczowniku odczasownikowym, są bardzo rzadkie, niemniej konstrukcje takie pojawiają się w tekstach apokryficznych.

staropolskiego *się* modyfikującego semantykę czasowników, z którymi *się* łączy, i zbudowali osobne podhasła dla wielu tego typu wyrazów, jednak w SStp obok siebie występują hasła, w których *się* jest traktowane jako immanentna część hasła (RADOWAĆ SIĘ), takie, w których *się* jest opcjonalne (BAC SIĘ, BOJEĆ SIĘ), i takie, w których czasowniki z *się* i bez niego występują w jednym hasle (RODZIĆ, RODZIĆ SIĘ – inaczej jest w SPXVI, gdzie są to dwa osobne hasła). Warto podkreślić, iż prace nad tego typu słownikami trwają wiele lat, podczas których zmieniają się metodologia i skład zespołu. Z tego względu w wypadku wielu form przyjęcie słownika jako podstawy rozstrzygnięcia i tak wymagałoby arbitralnych decyzji o tym, czy dla danego czasownika *się* już się zleksykalizowało.

Przypisywanie lematów nieciągłych czasownikom zwrotnym byłoby ponadto niespójne z podstawowymi założeniami anotacji. Podjęliśmy decyzję, by nie różnicować znaczeń, tj. nie rozdzielać w wyszukiwarce lematów, które różnią się znaczeniami. W efekcie po zaanotowaniu form typu:

Takoż wszelkie dobre drzewo **rodzi** dobre owoce (RP283/15–17),

Boć wam powiedam, iżec nie będę pić z tego rodzaju macicznego, czuż tego wina, ktore **się rodzi** z macice (RP529/24–530/3),

wroć się w dom twój, aby uci<e>szyl i **weselił twoją oblubieńcę** (RP4/10–12),

bo **jeden drugiego weselił** w miłościwym a barzo w słodkim gadaniu (RP7/23–25),

O Ojcie niebieski, przy narodzeniu Jezusowem anjeli **się weselili** (RD218/21–22),

bydło swe puszczają tako długo, aż **się wychodzi** a wyprawi (HTK171v/1–3),

Judasz z miasta **wychodzi** (ŻPJK65r/35),

powstałyby pary lematów: ciągły i nieciągły (RODZIĆ – RODZIĆ SIĘ; WESELIĆ – WESELIĆ SIĘ; WYCHODZIĆ – WYCHODZIĆ SIĘ), potencjalnie różniące się znaczeniem.

Z perspektywy użytkownika podstawowym problemem wynikającym z takiej anotacji byłoby to, że ze względu na dokładne dopasowanie wyszukiwań w narzędziu dla zapytania LĘKAĆ w wyszukiwarce leksykalnej pokazywałyby się brak wyników lub ich ograniczona liczba (np. w sytuacji szeregów z jednym tylko SIĘ). Ponadto w związku z decyzją o uwzględnianiu wariantów fonetycznych (by zachować specyfikę leksykalną materiału, na przykład NATYCHMIAST, NATEMIAST i NATEJMIAST to osobne lematy) dla danego czasownika zwrotnego mogłyby funkcjonować trzy osobne lematy: LĘKAĆ SIĘ, LĘKAĆ SIE, LĘKAĆ SI. Jednocześnie bardzo utrudnione byłoby szybkie wyszukanie repartycji form *się* i *sie* (jak *mie – mię*, *cie – cię*). Jak wielokrotnie zaznaczano, jest to istotna cecha tekstów, która może wskazywać m.in. na pochodzenie autora czy kopisty, i jako taka może być często wyszukiwana.

Kolejnym kłopotem przy takim rozwiązaniu byłyby formy *się* uzupełnione w całości przez wydawcę, jak w poniższych przykładach:

A przetom ja przyszła, abych widziała jego narodzenie, też bych <się> weseliła jego urodzeniu i służyła tobie jako mej ciotuchnie przy tem płodzie (RP53/3–7).

A na tom posłan, iże we mnie Pismo ma <się> popełnić, które święci prorokowie mówili (RP166/10–12).

Stał też Piotr, grzejąc <się>, z nimi, ukazując się, jakoby nie był zwolennik Jesukrystow, ale jeden z jego nieprzyjacioł (RP688/22–25).

A Magdalena, widząc mił<ośni>ka swego, omdlawszy, padła, bo jej serce już struchlało, widząc, co <się> z jej mistrzem działo (RD174/29–32).

Jako jedną z ogólnych zasad anotacji przyjęliśmy, że nie anotujemy form w całości uzupełnionych przez wydawcę (podobnie jak tych w całości usuniętych). W wypadku zdań takich jak powyżej należałoby tę zasadę pominąć. Zakłamałoby to jednak listy frekwencyjne (nie powinny być liczone formy w całości uzupełniane)⁷.

Występują też sytuacje odwrotne, gdy kopista prawdopodobnie zaczął zapisywać jedną konstrukcję, ale jej nie dokończył i brakuje nie *się*, ale czasownika. Takie pominięcia mogły też być skutkiem działań zecera, jak najprawdopodobniej tu:

A stąd się nie telko męczenicy, ale i wyznawce wiary, które pospolicie zowiemy spowiedniki, w niemocach, w kłopotach, w smętkach, w przeciwnościach wielką mieli cirpliwość (ŻPK1v/4–7).

Anotacja czasowników zwrotnych jako form nieciągłych w takim wypadku wymusiłaby uzupełnienie czasownika lub usunięcie zbędnego w tym wypadku *się*, co jest niezgodne z założeniem projektu (maksymalna wierność tekstowi).

Takie anotowanie rodziło jeszcze jeden problem, zupełnie innej natury. W narzędziu zaplanowano tzw. podwójną anotację, która umożliwiała anotowanie złożonych form czasu i trybu (zob. Stelmach, Wismont, Zalejarz, Nowak-Pasterska, Rojszczak-Robińska 2023). Bazuje ona wyłącznie na tym, co zostało zaanotowane podczas manualnej anotacji pierwszego poziomu. Anotujący wskazuje kilka wybranych jednostek (np. *-ś + rodził; bał + by*) i łączy je w jedną formę analityczną. Wcześniej do systemu wprowadzono kilkanaście reguł powstawania form danego czasu lub trybu (jakie konstrukcje są możliwe i z których klas system ma przejąć wartości liczby, rodzaju i osoby). Struktura narzędzia do anotacji (konieczność wybrania pojedynczych elementów z poziomu anotacji pierwszej) sprawia, że na poziomie drugiej anotacji niemożliwe było połączenie w jedną konstrukcję elementów, z których jeden byłby formą nieciągłą na poziomie pierwszej anotacji.

Te wszystkie czynniki sprawiły, że zdecydowaliśmy się na inne rozwiązanie.

⁷ Tak jest w wypadku indeksów do RP Wacława Twardzika (Twardzik, Keller 1998–2004).

5. *Się* w narzędziu *Apocrypha*. Przyjęte rozwiązania

Jak już zaznaczyliśmy, wyraz tekstowy *się* może być interpretowany rozmaicie i może pełnić różne funkcje. Czasem jest biernikiem lub dopełniaczem zaimka osobowego i wtedy przeważnie pełni w zdaniu funkcję dopełnienia (np. *widzę się w lustrze*) (Klemensiewicz, Lehr-Spławiński, Urbańczyk 1981: 321–322). W takich wypadkach anotacja gramatyczna nie stwarza problemów, ponieważ mamy do czynienia z wyrazem mającym odniesienie. Takie *się* anotujemy jako formę zaimka osobowego z lematem JA⁸ (zob. Wismont, Zalejarz, Nowak-Pasterska, Rojszczak-Robińska 2024: 179–180).

Cząstka *się* w staropolszczyźnie może być leksykalnym wykładnikiem strony zwrotnej (jak jest i dziś) oraz biernej (Pisarkowa 1984: 42–45). Niejednokrotnie interpretacja składniowa prowadzić by mogła także w kierunku zdań bezpodmiotowych, szczególnie gdy mowa na przykład o zjawiskach przyrody lub stanach fizycznych i duchowych (zob. Klemensiewicz, Lehr-Spławiński, Urbańczyk 1981: 398–399). Badacze jednak przytaczają niewiele materiału tego typu sprzed wieku XVII. Jak zauważa Krystyna Pisarkowa: „Pierwotnie, tj. w wieku XVI, XVII nie były one [zdania] wcale bezpodmiotowe, gdyż mianownikowy pacjens tych zdań pełnił funkcję podmiotu [...]” (Pisarkowa 1984: 42).

Te obserwacje pozwalają nam na wyciągnięcie wniosków o naturze procesów, które wpłynęły na przejście zaimkowego *się* w cząstkę gramatyczną *się*. Sytuacja, w której samodzielny wyraz staje się morfologicznym wykładnikiem cech gramatycznych, nie jest rzadka w historii języka. Proces ten moglibyśmy zakwalifikować do szerokiej grupy zjawisk obejmującej gramatyzację⁹.

Piotr Sobotka i Magdalena Żabowska zauważają – za Berndem Heinem – że gramatyzacja niesie ze sobą określone konsekwencje, jakimi są:

- a) desemantyzacja jednostki albo redukcja jej komponentów semantycznych (*bleaching*), czyli utrata ładunku znaczeniowego gramatyzowanego wyrażenia; b) jej rozszerzenie lub kontekstowe uogólnienie, polegające m.in. na możliwości użycia takiego wyrażenia w nowych kontekstach; c) dekateryzacja związana z utratą własności morfosyntaktycznych charakterystycznych dla form źródłowych, w tym utrata statusu samodzielnego słowa (klitycyzacja, afiksacja); d) erozja lub redukcja fonetyczna, tj. utrata substancji fonetycznej (Sobotka, Żabowska 2020: 456).

W wypadku *się* zidentyfikowanego w staropolskich apokryfach Nowego Testamentu obserwujemy trzy z czterech wymienionych tu konsekwencji. Jednostka traci swoje znaczenie (desemantyzuje się), zaczyna występować w nowych kontekstach, traci własności morfosyntaktyczne typowe dla zaimka (dekateryzuje się).

8 W ten sam sposób anotujemy formy *siebie*, *sobie*, *sobą*.

9 Zagadnienie gramatyzacji w odniesieniu nie tylko do *się* na materiale staropolskich apokryfów będzie przedmiotem osobnego opracowania.

Z powyższych względów zdecydowaliśmy się na stworzenie osobnej klasy: *zgramatykalizowane się* (gram_SIE), której przypisane zostały wszystkie użycia wyrazu *się* jako morfemu słowotwórczego i wykładnika pewnej informacji gramatycznej (zwrotności, bierności lub bezosobowości) w przeciwieństwie do tych użyć *się*, w których wyraz ten daje się w sposób pewny zinterpretować jako forma biernika zaimka osobowego. Z uwagi na fakt, że wyraz *się* może być w staropolszczyźnie interpretowany wielorako, zespół anotatorów niejednokrotnie stawał w obliczu konieczności podjęcia arbitralnych rozstrzygnięć, czy w danym miejscu tekstu *się* uznać za już zgramatykalizowane czy też jeszcze nie. W wypadku takich niejednoznacznych interpretacyjnie użyć *się* zakładaliśmy, że jeśli gramatykalizacja zaszła choćby w stopniu częściowym, wyraz powinien zostać zaanotowany jako *zgramatykalizowane się* (z lematem równym formie tekstowej).

6. *Się* w anotacji. Wybrane problemy

Się w narzędziu *Apocrypha* anotowane jest zatem na dwa sposoby: pron_subst (dopełniacz lub biernik zaimka rzeczownego w liczbie pojedynczej *ja*) lub gram_SIE. Niejednokrotnie poszczególne formy nie dawały się jednoznacznie zinterpretować jako zaimek rzeczowny lub wykładnik informacji gramatycznej:

Tedy przystąpił k niej święty Jan, ktoremuż Krystus ją polecił, a wejrzawszy na nią, od szez sie wstrzymać nie mogli (SCh125r/6–9).

Otoś dziś zbity, uzdrow sie sam, mozeszli (RD110/9–10).

A w tej wiosce Pan Bog uczniom swoim, apostołom, często sie im ukazował a z nimi rozmawiał, jako Pismo mowi [...] (HTK181v/9–s12).

W sytuacji, gdy nie da się ustalić, czy mamy do czynienia z zaimkiem w bierniku czy też z wykładnikiem informacji gramatycznej, decyzja o przypisaniu do którejś z klas zawsze jest w jakimś stopniu arbitralna. W świetle licznych jednoznacznych interpretacyjnie poświadczeń zgramatykalizowanego *się* zdecydowaliśmy, by w takich razach anotować SIE jako wykładnik informacji gramatycznej i przypisywać do klasy gram_SIE.

Od tej zasady przyjęliśmy jeden wyjątek. W połączeniach typu *czynił sie kimś*, *mienił się kimś*, *zwał się kimś* anotujemy omawiany wyraz jako zaimek. Widzimy w takich formach bardzo wyraźną kalkę konstrukcji ACI, której rozkwit w polszczyźnie obserwujemy w XVI w. (zob. Stramczewska 2015: 285)¹⁰.

10 Na język polski ACI jest tłumaczone bardzo często jako zdanie hipotaktyczne (np. *Mówił się być Bogiem – Mówił, że jest Bogiem*), ale w XV w., a jeszcze częściej w wieku XVI badacze odnotowują tendencję do kalkowania tej konstrukcji w tekstach polskich: „Już w zabytkach doby staropolskiej

Gdy podmiot mówi o sobie, w konstrukcji ACI to zaimek *ja* musi wystąpić w accusatiwie:

Gdy podmiot *verbum regens* występuje w 3 os. i mówi o sobie, wówczas w łacinie używa się zaimka zwrotnego *se*, który tłumaczy się jako zaimek osobowy, np. *Dixit se ducem bonum esse* – Powiedział, że on (sam) jest dobrym wodzem (Nazwał się dobrym wodzem). Gdyby ściśle odwzorować składnię ACI w polszczyźnie, zdanie to wyglądałoby tak: *Nazwał się być dobrym wodzem* (ibid.: 2015: 278).

W tekstach staropolskich apokryfów Nowego Testamentu są zachowane pełne konstrukcje ACI, np.:

O, zaiste krolowie trzej przyjechali od wschodu słońca do Jezusa, kiedy był dzieciątkiem, **wyznawając go być krolem wszej chwały**, padając na oblicze, na kolana klękając jako przed krolem niebieskim i ziemskim (RD126/18–23).

I rzekli jemu Żydowie: „My nie mowimy onego być krolem, ale **on sam mieni się być krolem**” (EN261r/3–6).

Jest też wiele fraz, które można uznać za niepełne kalki ACI, szczególnie w połączeniu *sie* z czasownikami mówienia i myślenia:

Oto cię oskarżono, iż **sie czynił krolem** (RD166/11–12).

Trzecie oblekli ji w zedraną pawłokę aż do ziemie, mając ji jako za krola szalonych, bo **mowił sie krolem** (SCh85v/14–17).

W takich tekstach, niezależnie od tego, czy konstrukcja ACI jest pełna czy niepełna, *sie* anotowane jest jako biernik zaimka osobowego. W decyzji tej utwierdziła nas obserwacja, że konstrukcje te pojawiają się przede wszystkim w scenach procesu, w słowach oskarżeń wypowiedzianych przez różne postaci (kapłanów, świadków czy Piłata). Wątek obwiniania Jezusa o to, że z samego siebie czynił króla, Boga lub syna Bożego, był niezwykle istotny w tekstach staropolskich apokryfów, wielokrotnie podkreślany i powtarzany.

W wypadku użyć *sie* jako formy zaimka osobowego w bierniku nieco problematyczne w procesie ręcznej anotacji okazało się ustalenie lematu, co już objaśnialiśmy:

Jednym z naczelnych kryteriów rządzących wyborem odpowiedniego lematu dla danego wyrazu było przyjęcie w miejsce lematu formy mianownika. Tradycyjnie

trafiała się bardzo rzadka swoista konstrukcja biernika z bezokolicznikiem (accusativus cum infinitivo). Ale szerokie jej użycie przypada na wiek XVI [...]. Widać tedy, że częstość biernika z bezokolicznikiem przypada na okres najsilniejszych wpływów łaciny” (Klemensiewicz 1985: 314–315). Nie dla wszystkich fragmentów staropolskich apokryfów Nowego Testamentu wskazano łacińskie źródła, w których możemy sprawdzić, czy ACI faktycznie wystąpiło (por. Siwińska 2015: 118–124). Z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy jednak założyć jego występowanie (Stramczewska 2015).

w opracowaniach historycznogramatycznych nie wymienia się formy mianownika w modelu odmiany zaimka *się*. Stojąc wobec defektywności paradygmatu i jednocześnie konieczności nadania lematu każdemu anotowanemu wyrazowi, zdecydowaliśmy się na przypisanie etykiety JA, identycznej z lematem form pierwszej osoby liczby pojedynczej zaimka rzeczownego – np. *anjeli ich ciała na **się** wzięli* RP368/19; *jął wielkie udręczenie mieć nie telko sam o **się**, ale o swą oblubienicę Maryją* RP54/8–10, gdzie *się* jako forma biernika liczby pojedynczej zaimka rzeczownego ma lemat JA (Wismont, Zalejarz, Nowak-Pasterska, Rojszczak-Robińska 2024: 179–180).

Zaimek *ja* ma zawsze przypisaną liczbę pojedynczą. W konsekwencji przyjęcia lematu JA nawet w zdaniach, w których czasownik jest w liczbie mnogiej, *się* przypisano wartość liczby pojedynczej, np.:

Poślimy do nich, trzech mężow, ktorzy mowili a **mienili się** widzieć Jesusa (EN135v/4–5).

A oni zasmęceni i przestraszeni **mniemali się** ducha widzieć (ŻPJK115v/31–32).

A widząc Żydowie, iż Pan Jezus ciężko omdlał od ciężkich razow i zmordowania nad rzeką Cedron, **pochwycili** **ji między się** jako wilcy owieczkę i bieżeli prędko do miasta z Jezusem, wołając (RD84/1–5).

O Maryja, nasza miłościwa gospodze, powiedamy tobie żalność wielką, iże nasz miły mistrz jęt, a nam **się** wielika ciężkość **stała**, bo nie wimy, gdzie ji nam wiedziono ani wimy, jeszcze li żyw albo już li ubity, jednosmy widzieli <ji> przez łakę Jozef<at> bijąc, pchając, siepając przed sie i za sie, rozmaıtą jemu mękę dając (RP 694/15–25).

W wypadku wariantu fonetycznego *si* obserwujemy inną trudność interpretacyjną już na poziomie sporządzania transkrypcji tekstu. Porównując na przykład trzy edycje RP¹¹ (Aleksandra Brücknera, Wacława Twardzika i naszą, dostępną na stronie apocrypha.amu.edu.pl), zauważamy odmienne podejście do zapisów takich jak *oblyeklszy*. Brückner prawdopodobnie kwalifikował zapis jako skrótowy i uzupełniał go o *e* („Osmego dnia Archelaus oblekłsi<e> wnakrasze odzienie” – Brückner 1907). Twardzik w takich miejscach doszukiwał się dawnych imiesłowów czasu przeszłego czynnych¹². Dlatego też w jego interpretacji zapis ten zostaje odczytany: „Osmego dnia Archelaus oblekw si w nakrassze odzienie” (Twardzik IJP PAN b.d.). Ze względu na to, że w trakcie transkrypcji przyjęliśmy zasadę maksymalnej wierności tekstowi, zdecydowaliśmy się na następujące odczytanie: „Osmego dnia Archelaus oblekł si w nakrasze odzienie” (RP111/9–10). Ten fragment jest jednym z siedmiu, w których zachowaliśmy w transkrypcji formę *si*.

11 Wszystkie zestawione na stronie *Apocrypha*. Cytujemy za tą stroną i stosujemy skróty użyte w narzędziu: wydanie Brücknera – Brückner 1907, wydanie Twardzika – Twardzik IJP PAN b.d.

12 Poświęcono temu m.in. artykuły Krążyńska, Twardzik 1994; Rzepka, Twardzik 1999.

Zapis w rękopisie *oblyeklszy* pozwoliłby na odczytanie go jako imiesłowu czasu przeszłego na *-wszy/-szy*: *oblekłszy*. Jednak wtedy brakowałoby dopełnienia, które należałoby uzupełnić w nawiasach ostrych. To natomiast przeczyłoby naszym zasadom o możliwym nieingerowaniu w kształt tekstu staropolskiego. Dlatego też w tym i pozostałych sześciu fragmentach (RP137/5, RP383/3, RP465/1, RP532/11, RP533/7, RP722/1) zdecydowaliśmy się na odczytanie zapisów jako archaicznej formy imiesłowu czasu przeszłego wraz z dawną formą *si*. Frekwencja tej formy zależy od przyjętych zasad transkrypcji¹³.

7. Podsumowanie

Podstawową ideą przyświecającą anotacji było zachowanie specyfiki języka staropolskiego. Z tego względu nie zdecydowaliśmy się na stworzenie jednej klasy dla wszystkich tekstowych użyć *się*, jak zrobili to autorzy korpusów późniejszej polszczyzny, choć niewątpliwie byłoby to wygodne z technicznego punktu widzenia. Analiza materiału staropolskiego skłoniła nas do umieszczenia *się* w dwóch różnych klasach (zaimek osobowy [pron_subst] lub zgramatyzalizowane *się* [gram_SIE]). Stworzona klasa *zgramatyzalizowane się* (gram_SIE) nie jest homogeniczna. Obejmuje wszystkie wyrazy tekstowe *się/sie/si* stanowiące wykładnik pewnej informacji gramatycznej. W klasie tej mieszczą się zatem morfemy słowotwórcze, wykładniki zwrotności, bierności lub bezosobowości.

Niemożliwe było odgórne przyjęcie kryteriów podziału poszczególnych wystąpień między te dwie klasy. Decyzja zawsze była jednostkowa i wiązała się ze szczegółową analizą kontekstu. Pozwoliło to nam nie przenosić współczesnej perspektywy językowej na materiał staropolski.

Interpretacja jednostkowa każdego *się* uwidoczniła postępującą gramatyzalizację wyrazu, ułatwia też dalsze badania np. szyku i repartycji *się* i *sie*.

Literatura

- APOCRYPHA: *Staropolskie apokryfy Nowego Testamentu*, [on-line:] <https://apocrypha.amu.edu.pl/> (dostęp: 18 III 2025).
- BRÜCKNER A. (wyd.), 1907, *Rozmyślanie o żywocie Pana Jezusa. Z rękopisu grecko-katolickiej kapituły przemyskiej*, „Biblioteka Pisarzy Polskich”, nr 54, Kraków.
- DESKUR A., NOWAK-PASTERSKA E., ROJSZCZAK-ROBIŃSKA D., STELMACH W., WISMONT M., ZALEJARZ K., ZIÓŁKOWSKA O., 2022, *Anotacja gramatyczna tekstu staropolskiego – problemy i wyzwania*, „LingVaria” XVII, nr 2 (34), s. 163–180, <https://doi.org/10.12797/LV.17.2022.34.11>.

¹³ W wydaniu W. Twardzika form imiesłowowych jest znacznie więcej ze względu na przyjętą wizję tekstu wcześniejszego.

- DŁUGOSZ-KURCZABOWA K., DUBISZ S., 2006, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, wyd. III, Warszawa.
- DROGOSZ A., 2005, *The Conceptual Distinction between Polish Markers of Reflexivity: siebie and się*, „Acta Neophilologica” nr 7, s. 107–118.
- DROGOSZ A., 2008, *Polysemous Nature of the Polish Marker siebie*, „Linguistics Applied” v. 1, s. 49–58.
- DROGOSZ A., 2010, *Polysemous Nature of the Polish Marker się*, „Linguistics Applied” v. 2/3, s. 102–117.
- GRUSZCZYŃSKI W., BRONIKOWSKA R., 2024, *Instrukcja korzystania z wyszukiwarki do Elektronicznego Korpusu Tekstów Polskich z XVII i XVIII wieku*, [on-line:] <https://korba.edu.pl/manual> (dostęp: 3 IV 2025).
- JANOWSKA A., PASTUCHOWA M., 1995, *Niebezpieczna kompetencja*, „Poradnik Językowy” nr 8, s. 11–19.
- KĘPIŃSKA A., 2001, *Jedno małe się*, [w:] G. Habrajska (red.), *Język w komunikacji*, t. 1, Łódź, s. 142–153.
- KIKLEWICZ A., 2012a, *Się: zaimek czy wyraz funkcyjny?*, „LingVaria” VII, nr 2 (14), s. 9–21.
- KIKLEWICZ A., 2012b, *Sługa dwóch panów. Wyrazek „się” w aspekcie funkcjonalnym*, „Prace Językoznawcze” z. 14, s. 135–146.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1985, *Historia języka polskiego*, t. 2, „Z Prac Instytutu Badań Literackich PAN”, Warszawa.
- KLEMENSIEWICZ Z., LEHR-SPLAWIŃSKI T., URBAŃCZYK S., 1981, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, wyd. IV, Warszawa.
- KorBa: Elektroniczny Korpus Tekstów Polskich z XVII i XVIII w. (do 1772 r.), [on-line:] <https://korba.edu.pl/> (dostęp: 18 III 2025).
- KRĄŻYŃSKA Z., 2010, *Średniowieczne techniki rozbudowywania zdań (na przykładzie wielkopolskich rot sądowych)*, „Kwartalnik Językoznawczy” nr 3–4, s. 1–16.
- KRĄŻYŃSKA Z., MIKA T., SŁOBODA A., 2015, *Składnia średniowiecznej polszczyzny, Część 1: Konteksty – metody – tendencje*, Poznań.
- KRĄŻYŃSKA Z., TWARDZIK W., 1994, *Spójniki a oraz i w Rozmyślaniu przemyskim*, „Slavia Occidentalis” t. 51, s. 49–63.
- MIZERSKI W. (red.), 2005, *Język polski. Encyklopedia w tabelach*, Warszawa.
- Narodowy Korpus Języka Polskiego, praca zbiorowa, red. A. Przepiórkowski, M. Bańko, R.L. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk, Warszawa 2012.
- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego, [on-line:] www.nkjp.pl (dostęp: 18 III 2025).
- NOWAK-PASTERKA E., ROJSZCZAK-ROBIŃSKA D., STELMACH W., WISMONT M., ZALEJARZ K., DESKUR A., 2023, *Kodeks Wawrzyńca z Łaska jako źródło słowników historycznych*, [w:] D. Rojszczak-Robińska, A. Deskur, W. Stelmach (red.), *Język staropolskich apokryfów. Pytania, problemy, perspektywy*, „Biblioteczka Poznańskich Studiów Polonistycznych. Seria Językoznawcza”, nr 65, „Prace Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza”, Poznań, s. 159–195.
- PISARKOWA K., 1984, *Historia składni języka polskiego*, „Prace Instytutu Języka Polskiego”, 52, Wrocław.
- ROJSZCZAK-ROBIŃSKA D., NOWAK-PASTERKA E., WISMONT M., ZALEJARZ K., b.d., *Opis klas i kategorii gramatycznych w narzędziu Apocrypha*, [on-line:] <https://apocrypha.amu.edu.pl/elabo?id=5> (dostęp: 3 IV 2025).

- ROJSZCZAK-ROBIŃSKA D., WISMONT M., ZALEJARZ K., DESKUR A., NOWAK-PASTERSKA E., 2023, *Specyfika staropolszczyzny a anotacja gramatyczna. O potrzebie nowych wartości kategorii*, „LingVaria” XVIII, nr 1 (35), s. 99–111, <https://doi.org/10.12797/LV.18.2023.35.07>.
- ROSPOND S., 2005, *Gramatyka historyczna języka polskiego z ćwiczeniami*, wyd. IV zmien., Warszawa.
- RZEPKA W.R., TWARDZIK W., 1999, *Archaizmy fleksyjne w Rozmyślaniu przemyskim*. Cz. 6, „Język Polski” LXXIX, z. 1–2, s. 35–46.
- SIWIŃSKA M., 2015, *Rozmyślanie przemyskie a Vita rhythmica. Korzystanie z łacińskich konstrukcji gramatycznych*, [w:] K. Borowiec, D. Masłej, O. Ziółkowska (red.), *Juwenalia historycznojęzykowe*, Poznań, s. 113–132.
- SOBOTKA P., ŻABOWSKA M., 2020, *Zmiany wymagań syntaktycznych w procesach gramatyzacji i postgramatyzacji przyimków wyłączających*, „Prace Filologiczne” LXXV, cz. 1, s. 454–478, <https://doi.org/10.32798/pf.673>.
- SPJS: *Słownik pojęciowy języka staropolskiego*, [on-line:] <https://spjs.ijp.pan.pl/> (dostęp: 18 III 2025).
- SPXVI: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. I–IV, red. komitet redakcyjny, t. V–XVII, red. M.R. Mayenowa, t. XVIII–XXXIV, red. F. Peplowski, t. XXXV–XXXVI, red. K. Mrowcewicz, P. Potoniec, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–2012.
- SStp: S. Urbańczyk (red.), *Słownik staropolski*, t. I–XI, Kraków 1953–2002.
- STELMACH W., WISMONT M., ZALEJARZ K., NOWAK-PASTERSKA E., ROJSZCZAK-ROBIŃSKA D., 2023, *Specyfika staropolszczyzny a anotacja gramatyczna. Kategorie czasu i trybu*, „LingVaria” XVIII, nr 2 (36), s. 133–149, <https://doi.org/10.12797/LV.18.2023.36.09>.
- STRAMCZEWSKA O., 2015, *Wobec braku źródeł. O śladach ACI w Rozmyślaniach dominikańskich*, „LingVaria” X, nr 2 (20), s. 275–287, <https://doi.org/10.12797/LV.10.2015.20.21>.
- SZAŁKIEWICZ Ł., 2013, *Lematyzacja w ręcznej anotacji milionowego podkorpusu Narodowego Korpusu Języka Polskiego – ciekawe przypadki*, „Polonica” nr 33, s. 133–156.
- TWARDZIK W., KELLER F. (wyd.), 1998–2004, *Rozmyślanie przemyskie. Transliteracja, transkrypcja, podstawa łacińska, niemiecki przekład*, t. I–III, Freiburg i. Br.
- WISMONT M., ZALEJARZ K., NOWAK-PASTERSKA E., ROJSZCZAK-ROBIŃSKA D., 2024, *Specyfika staropolszczyzny a anotacja gramatyczna. O lematyzacji tekstu staropolskiego*, „LingVaria” XIX, nr 1 (37), s. 171–184, <https://doi.org/10.12797/LV.19.2024.37.11>.
- WOLIŃSKI M., 2003, *System znaczników morfosyntaktycznych w korpusie IPI PAN*, „Polonica” nr 12, s. 39–54.

Specific Features of Old Polish Language and Grammatical Annotation. What the Old Polish *się* Was? Abstract

The article concerns to the grammatical annotation of Old Polish texts. It discusses the problem with the annotation of the textual word *się* (also *sie* and *si*). Linguists tend to disagree with the thesis that *się* belonged to a specific grammatical class. Also, historical dictionaries and corpora of Polish have not been helpful in annotating it. Difficulties resulted mainly from the fact that the Old Polish era was the time of crystallization of this word's syntactic and morphological functions which were difficult to distinguish in many particular uses. In this paper we describe the process that led us to the creation of the class *grammaticalized SIĘ* (*się* as an exponent of certain grammatical information: a word-forming morpheme, an exponent of reflexivity, passivity or impersonality) and the adoption of two possibilities for annotating *się* (also as a personal pronoun).